

Sygnatura akt I C 3975/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 16-04-2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Marek

po rozpoznaniu w dniu 16-04-2018 r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w B.

przeciwko D. N.

o zapłatę 10 766,70 zł

I. zasądza od pozwanego D. N. na rzecz powoda (...) SA z siedzibą w B. kwotę 6.081,00 zł (sześć tysięcy osiemdziesiąt jeden złotych 00/100) z odsetkami:

a. od kwoty 6.729,00 zł – z odsetkami umownymi naliczanymi w stosunku rocznym w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanymi od 7.10.2017 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem że wysokość tych odsetek nie może przekraczać odsetek maksymalnych za opóźnienie,

b. od kwoty 1.032,00 zł – z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 7.10.2017r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. rozdziela stosunkowo koszty procesu i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.194,00 zł.

SSR Katarzyna Porada - Łaska

Sygn. akt I C 3975/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 16 kwietnia 2018r.

W dniu 31.10.2017r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we B. wystąpił z powództwem przeciwko D. N. o zapłatę kwoty 10.766,70 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanymi od dnia 07.10.2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jest posiadaczem weksla własnego na kwotę dochodzoną w pozwie, wystawionego przez pozwanego na rzecz powoda, z którego należności pozwany nie uiścił, mimo wzywania go do wykupu weksla. Przy czym weksel został wystawiony na zabezpieczenie zobowiązania z umowy pożyczki, której wysokość i terminy spłaty pozwany doskonale znał, ponieważ podpisał własnoręcznie kalendarz spłat.

Pozwany D. N. nie wniósł odpowiedzi na pozew, ale merytoryczne stanowisko w sprawie zajął na rozprawie w dniu 05.03.2018r. Pozwany przyznał, że u powoda zaciągnął dwie pożyczki, w tym pierwszą spłacił w całości. Podał, że w umowie są bardzo wysokie koszty udzielenia pożyczki.

W piśmie z dnia 21.02.2018r. (k. 29-30) powód podniósł, iż weksel został wystawiony na zabezpieczenie zobowiązania w postaci umowy pożyczki. Nadto wyjaśniono, że wysokość dochodzonej kwoty stanowi suma wekslowa na jaką został wystawiony prawidłowo wypełniony weksel in blanco. Na sumę wekslową składają się kwoty wyszczególnione w załączonym do pozwu wezwaniu do wykupu weksła, a mianowicie:

- 10.752,00 zł tytułem sumy pozostałych do zapłaty rat pożyczki na dzień wypowiedzenia umowy,
- 14.70 zł tytułem umownych odsetek dziennych za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie obliczone na podstawie pkt 4.1. umowy.

Powód poinformował jednocześnie, że całkowita kwota pożyczki, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy wynosiła kwotę 6.600,00 zł, a całkowity koszt pożyczki wynosił 5.496,00 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosi 12.096,00 zł.

Przy tym powód wskazał, że tytułem spłaty pożyczki pozwany dotychczas uiszczył kwotę 1.680,00 zł. Na dowód tego w załączeniu przedłożono aktualną kartę klienta, w której zostały uwidocznione wszystkie wpłaty dokonane przez pozwanego wraz z datami, wysokością spłat oraz sposobem ich zaliczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany D. N. w dniu 09.02.2017r. zawarł z powodem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we B. umowę pożyczki nr (...), w której całkowita kwota do zapłaty wynosiła 12.096,00 zł, w tym:

- 6.600,00 zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki,
- 129,00 zł tytułem opłaty przygotowawczej,
- 3.235,00 zł tytułem wynagrodzenia prowizyjnego,
- 1.100,00 zł tytułem wynagrodzenia za przyznanie dodatkowego uprawnienia w ramach (...) zgodnie z pkt 15 umowy,
- 1.032 zł tytułem odsetek umownych.

Umowa została przygotowana w formie gotowego formularza – wzoru stanowiącego wydruk zawierający wpisane wszystkie jej postanowienia, przy czym jedyną zmienną wprowadzoną w formularzu w związku zawieraniem umowy z pozwanym było wpisanie przez powoda określonych kwot wyliczonych od faktycznie przyznanej pożyczki.

W punkcie 1.5 jako całkowity koszt pożyczki wskazano kwotę 5.496,00 zł, stanowiącą sumę wskazanych powyżej składników, wraz z wynagrodzeniem umownym, jednakże na konto bankowe pozwanego została przelana jedynie kwota 6.600 zł.

Pożyczka została udzielona na 36 miesięcy. Wysokość miesięcznej raty miała wynosić 336,00 zł, płatnych według harmonogramu spłat zawartego w załączniku nr 1 do umowy. Raty miały być uiszczane do dwudziestego dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od dnia 20.03.2017r. do dnia 20.02.2020r.

Integralną część umowy stanowił harmonogram spłat, w którym określono sposób rozliczenia każdej miesięcznej raty.

Jako zabezpieczenie umowy pożyczki, pozwany wystawił i przekazał powodowi w dniu 09.02.2017r. jeden własny weksel in blanco „nie na zlecenie” na zabezpieczenie zwrotu pożyczki, który powód mógł wypełnić zgodnie z deklaracją

wekslową m.in. w przypadku wypowiedzenia umowy z zachowaniem terminu 30-dniowego, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Zgodnie z treścią deklaracji wekslowej pożyczkobiorca upoważnił pożyczkodawcę do wypełnienia weksla poprzez wpisanie domicyliatu i wypełnienie weksla na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki, łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego.

W części C.1 umowy, przewidziano w punkcie 8.1, że pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę:

a) w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pożyczkodawca zobowiązany jest do zachowania 30-dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy,

b) złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku kredytowych lub w dokumentacji kredytowej, posłużenia się przez pożyczkobiorcę fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki- ze skutkiem natychmiastowym.

Z kolei w punkcie 8.2 umowy przewidziano, że w przypadku wypowiedzenia umowy, powód ma prawo wypełnić weksel in blanco, na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także w terminie 14 dni od wypowiedzenia umowy w trybie określonym w pkt 8.1b umowy.

Natomiast w pkt 4.1 umowy, przewidziano że jeżeli pożyczkobiorca nie płaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innej kwoty związanej z umową, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, od którego pożyczkobiorca nalicza odsetki umowne za każdy dzień opóźnienia w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. W dniu zawarcia umowy odsetki z opóźnienia wynosiły 14% w skali roku.

Wierzytelności pożyczkodawcy z tytułu niniejszej umowy pokrywane są w ramach danej raty, rozpoczynając od dat zaległych najwcześniej, a następnie w ramach raty bieżącej w następującej kolejności:

-kwota z tytułu pożyczki,

-odsetki umowne,

-opłata przygotowawcza,

-prowizja,

-cena (...).

W pkt 15 umowy pożyczkobiorca uzyskał uprawnienie do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Odroczone raty lub części obniżonych rat zostaną spłacone w dodatkowym okresie kredytowania. Za ww. uprawnienie, pożyczkodawca naliczył wynagrodzenie w kwocie 1.100 zł.

(dowód: umowa k. 33-35; harmonogram spłat k.36; deklaracja wekslowa k. 37)

Pozwany na poczet umowy pożyczki uiścił kwotę wynoszącą łącznie 1.680 zł.

(dowód: karta klienta k.32)

W dniu 06.09.2017r. powód wystosował do pozwanego pismo zawierające wypowiedzenie umowy z zachowaniem terminu 30 dni, w którym wysokość zobowiązania pozwanego w stosunku do powoda określono na kwotę 10.766,70 zł, w tym:

- 10.752,00 zł tytułem sumy pozostałych do zapłaty rat pożyczki na dzień wypowiedzenia umowy,
- 14,70 zł tytułem umownych odsetek dziennych (pkt 4.1 umowy).

W piśmie tym powód poinformował też pozwanego, że wypełnił weksel in blanco zgodnie z postanowieniami umowy i deklaracji wekslowej, a po upływie 30 dni rozpocznie naliczanie odsetek umownych. Powód faktycznie wypełnił weksel na kwotę 10.766,70 zł, wpisując jako termin płatności 6 października 2017r.

(dowód: wypowiedzenie k.7; weksel k.6)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przytoczonych wyżej dowodów, których prawdziwość i wiarygodność nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w nieznaczej części nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 101 pkt 2 ustawy z 28.04.1936r. Prawo wekslowe (t.j.Dz.U.2016.160, określanej dalej jako „Prawo wekslowe”) weksel własny zawiera przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Według art. 16 zd. Prawa wekslowego, będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregim indosów. Odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego (art. 104 Prawa wekslowego).

W przedmiotowej sprawie powód jest posiadaczem weksla własnego in blanco wystawionego przez pozwanego. Powód wykazał również, że uzyskał posiadanie tego weksla bezpośrednio od jego wystawcy. Termin płatności weksla upłynął, stąd też powód jest uprawniony do domagania się od pozwanej zapłaty.

Powód konsekwentnie przez cały czas trwania procesu wywodził swoje roszczenie z weksla. Wobec tego, rzeczą Sądu orzekającego w pierwszej kolejności było ustalenie czy możliwe jest badanie stosunku podstawowego – umowy pożyczki, którą weksel zabezpiecza.

Weksel co do zasady tworzy bowiem zobowiązanie abstrakcyjne, które nie może być kwestionowane. Oznacza, to że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kauzalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego Wyd. Prawn. 1994 s. 15; T. Borkowski Prawo wekslowe w praktyce s. 15). Abstrakcyjność ma zatem charakter obiektywny.

Rozróżnić jednak należy wyjątkowe sytuacje, kiedy przepisy ustawy Prawo wekslowe przewidują możliwość badania stosunku podstawowego.

W przypadku weksla zupełnego w chwili wystawienia podnoszenie zarzutów ze stosunku podstawowego dopuszczalne jest wówczas, gdy weksel nadal znajduje się w rękach remitenta jako pierwszego wierzyciela, bądź gdy nabywca działał świadomie na niekorzyść dłużnika (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego s. 16 i s. 46; T. Borkowski Prawo wekslowe w praktyce s. 27).

Abstrakcyjność weksla doznaje dalszego osłabienia w przypadku weksla niezupełnego w chwili wystawienia - weksla in blanco- wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego. Taki weksel został wystawiony w niniejszej sprawie. To osłabienie wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego, czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. Możliwość wysuwania przez wystawcę

zarzutów ze stosunku podstawowego w takiej sytuacji wynika z art. 10 Prawa wekslowego, który stanowi, iż jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Skoro zatem ustawodawca przesądził o dopuszczalności badania treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia przez pierwszego wierzyciela należności z weksla in blanco przeciwko jego wystawcy, powstaje pytanie czy dopuszczalne jest badanie tego stosunku z urzędu. Sąd orzekający doszedł do przekonania, że odpowiedź na to pytanie powinna być twierdząca.

Abstrakcyjność bowiem nie wyraża się w tym, że tylko od woli dłużnika (podniesienia przez niego zarzutu) zależy możliwość badania stosunku podstawowego. Z zaprezentowanego wyżej stanowiska doktryny wynika, iż abstrakcyjność wyraża się w niedopuszczalności badania stosunku podstawowego i jest niezależna od woli dłużnika. O tej dopuszczalności lub jej braku, w odniesieniu do konkretnego rodzaju weksla i uczestnika stosunku wekslowego, decyduje sam ustawodawca. Podyktowane to jest koniecznością zapewnienia obiegowości weksla.

A zatem w sytuacji, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość badania stosunku podstawowego kwestia czy badanie to nastąpić ma na zarzut czy też przez sąd z urzędu nie jest zagadnieniem odnoszącym się do abstrakcyjności weksla, ale do zakresu stosowania zasady kontrydiktoryjności.

Istotnie art. 10 Prawa wekslowego operuje sformułowaniem „zarzut”. Samo to sformułowanie nie przesądza jednak o tym, iż rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim nie zostało ono użyte w ujęciu ścisłym. Zarzut sensu stricto to uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawnokształtującym. Takim zarzutem może być np. zarzut przedawnienia czy zarzut potrącenia. Nie ma wątpliwości, że podniesienie takiego zarzutu zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być on zastępowany przez działanie sądu z urzędu. W ocenie Sądu możliwość podniesienia zarzutu, iż weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem, nie stanowi zarzutu sensu stricto. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2001 r. (II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117), wskazując, iż „należy podkreślić, że (w treści art. 10 pr. wekslowego) nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu. W obowiązującym prawie polskim trudno znaleźć podstawy dla przyznania w rozpatrywanej sytuacji osobie, która wręczyła weksel in blanco, zarzutu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie ma potrzeby konstruowania takiego zarzutu nawet dla objaśnienia przewidzianej w art. 10 Prawa wekslowego ochrony osób trzecich”.

Skoro sformułowanie użyte przez ustawodawcę stanowi zatem jedynie o dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości powołania się na konkretne fakty lub zarzuty sensu stricto, wynikające ze stosunku podstawowego, nie przewiduje zaś uprawnienia prawnokształtującego to nie wydaje się, aby taka możliwość zastrzeżona była dla samego tylko dłużnika. Trzeba zauważyć, że przepis ten ujęty jest w sposób negatywny. Ogranicza się bowiem do unormowania kwestii zarzutów, jakie wystawca weksla in blanco może przeciwstawić nabywcy, który otrzymał od remitenta weksel wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego s. 51). Wskazuje zatem na niemożność zasłaniania się zarzutem, że nie zastosowano się do porozumienia, wobec nabywcy wypełnionego weksla in blanco, chyba że nabywca ten nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przepis ten nie reguluje natomiast w sposób pozytywny sytuacji prawnej dłużnika wekslowego w sytuacji, gdy posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, albo jeżeli posiadacz nabył niewypełniony jeszcze weksel. Takiego dłużnika nie ogranicza wówczas treść art. 10 Prawa wekslowego. Stanowisko takie zajmowało orzecznictwo już w okresie międzywojennym (orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1932r., C 1/32 OSP 1933, poz. 51 nabywca wekslu niewypełnionego, który następnie weksel wypełnił, nie może zasłaniać się dobrą wiarą wobec zarzutu, że weksel wypełnił wbrew umowie między dłużnikiem wekslowym i swym poprzednikiem). Również doktryna stoi na stanowisku, iż ten kto nabywa weksel in blanco nie może korzystać z ułatwień, jakie prawo przewiduje dla obrotu wekslowego (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego s. 51). W świetle tej argumentacji, nie można twierdzić, iż

art. 10 Prawa wekslowego wymaga, aby badanie stosunku podstawowego następowało tylko na zarzut dłużnika. Treść przepisu nie wprowadza ograniczeń w tym względzie. Przepis ten wyznacza wyłącznie zakres badania materialnej podstawy weksla, wskazując okoliczności, w których jest ono wykluczone. Jednocześnie nie używa sformułowania zarzutu w ujęciu ścisłym.

W świetle powyższego wyводу brak przeszkód, aby z urzędu uwzględnić powołane przez powoda dla uzasadnienia pozwu, choćby tylko fakultatywnie treści umów. Sąd nie narusza bowiem treści art. 10 Prawa wekslowego, bowiem nie uwzględnia stosunku podstawowego wobec nabywcy w dobrej wierze weksla wypełnionego, ale wobec pierwszego wierzyciela, który wypełnił weksel in blanco. Ten zaś kto wypełnia weksel in blanco nie może korzystać z ułatwień, jakie prawo przewiduje dla obrotu wekslowego.

Abstrakcyjność weksla ma co prawda wpływ na rozkład ciężaru dowodu. Ten kto to dochodzi zapłaty jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta, nie musi zatem wykazywać podstawy zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. To na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem (orzeczenie SN z dnia 24 października 1962r., OSNCP 1962, poz. 27).

Jednak jak przewiduje art. 232 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Należy bowiem zauważyć, że jeżeli ograniczeniem przy badaniu weksla jest porozumienie, to z kolei jego treść musi mieścić się w granicach jakie wynikają z bezwzględnie obowiązujących przepisów. Przedstawione przez sąd rozważania odnoszą się do zasad ogólnych i związanych z tym funkcji weksla w obrocie gospodarczym, jego abstrakcyjności, zbywalności. W odniesieniu do przedmiotowej sprawy zasady te ulegają modyfikacji w świetle przepisów szczególnych o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Powód jest podmiotem prawa handlowego zawodowo zajmującym się udzielaniem pożyczek. Tego typu działalność jest regulowana przez bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 712 ze zm.), które przewidują dla pożyczkobiorców status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że przedłożony przez niego weksel został uzupełniony przez niego zgodnie z ustaleniami stron. Weksel ten zatem zabezpieczał wykonanie umowy cywilnoprawnej zawartej przez strony i wzmacniał jej wykonanie. W tym konkretnym przypadku weksel ten nie ma charakteru abstrakcyjnego i nie stanowi samodzielnej podstawy dochodzenia roszczenia. Sądowi znane są poglądy doktryny prawa i judykatury w odniesieniu do zobowiązań wekslowych, na które to poglądy powoływał się powód, ale nie mają one zastosowania w przedmiotowej sprawie. Istotne znaczenie w sprawie ma okoliczność, że powód jako profesjonalista zawarł umowę z pozwanym jako konsumentem. **Pożyczka taka winna zostać udzielona zgodnie z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim i nie zawierać niedopuszczalnych prawem klauzul.** Jednym z takich przepisów jest art. 41 ust. 1 ustawy stanowiący, że weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy (pożyczkodawcy) w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki tu: pożyczki konsumenckiej) powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. Tym samym rozważania na gruncie Prawa wekslowego o zbywalności weksla, jego abstrakcyjności i pełnionej funkcji w obrocie gospodarczym są tylko rozważaniami teoretycznymi, skoro wystawiony przez konsumenta weksel nie może być zasadniczo zbywany przez udzielającego kredyt lub pożyczkę. W wypadku zaś przyjęcia przez kredytodawcę/pożyczkodawcę weksla bez takiej klauzuli i przeniesienia go następnie na osobę trzecią sankcją pokrycia konsumentowi szkody z tego tytułu określa art. 41 ust. 2 ustawy. Przy tego rodzaju uregulowaniach na plan pierwszy wysuwa się więc kwestia uregulowań umowy kredytowej bądź pożyczki i ich zgodności z treścią zapisów cytowanej ustawy oraz z treścią innych przepisów ustawowych o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Obowiązkiem sądu, a nie jedynie uprawnieniem, jest zatem badanie z urzędu, czy zastrzeżenia umowne nie naruszają przepisów bezwzględnie obowiązujących.

W świetle niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że pozwany zobowiązany był zapłacić powodowi z umowy następujące należności:

- 6.600 zł kapitału [do czego był zobowiązany na podstawie art. 720 § 1 k.c. oraz ustawy z 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1528 ze zm.), której reżimowi podlegała ta umowa];

- 1.032,00 zł kwoty określonej jako odsetki umowne mające być ekwiwalentem za korzystanie z kapitału, czyli po prostu wyliczonych i skapitalizowanych z góry odsetek od kapitału w rozumieniu art. 359 § 2¹ k.c.; przy czym, jak stwierdzono z urzędu, wskazana kwota nie przekracza maksymalnych odsetek umownych jakie mogły być zastrzeżone za okres rzeczywistego korzystania przez pozwaną z kapitału, tj. do momentu w jakim według treści umowy pozwany miał dokonać spłaty ostatniej raty przypadającej na pokrycie 6.600 zł kapitału (czyli według tabeli spłat od dnia zawarcia umowy do dnia 20.02.2020r., przy czym przy tej ocenie dokonanej przez Sąd uwzględniono okoliczność, iż przewidywane spłaty pomniejszałyby za każdym razem kapitał);

-129 zł opłaty przygotowawczej.

Odnośnie wskazanych wyżej roszczeń składających się na wierzytelność powoda z tytułu pożyczki z dnia 09.02.2017r., nie stwierdzono ich nieważności ani bezskuteczności, natomiast jako niezasadne i bezskuteczne w stosunku do pozwanej należy uznać żądanie zwrotu pozostałej kwoty.

Należy zauważyć, że zawarcie z pozwaną umowy pożyczki z dnia 9 lutego 2017r. nastąpiło po wejściu w życie przepisu art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 1528), który został wprowadzony mocą art. 7 pkt 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1357) i obowiązuje od dnia 11 marca 2016r., a który ustanowił, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Niemniej jednak umowa zawarta przez powoda z pozwanym podlega również ocenie przez pryzmat niedozwolonych klauzul umownych. Sąd orzekający aprobuje bowiem stanowisko Sądu Okręgowego w Kaliszu wyrażone w motywach uzasadnienia sprawy II Ca 5/18 (niepubl.), zgodnie z którym, możliwość obciążenia pożyczkobiorcy przedmiotowymi pozaodsetkowymi kosztami podlega ograniczeniom właśnie ze względu na regulację przewidzianą w art. 385¹ § 1 k.c. i nast.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.).

W niniejszej sprawie zapisy części C. punktu 1. podpunkt 1.4b dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego stanowią niedozwolone postanowienia umowne w znaczeniu nadanym temu pojęciu przez przepis art. 385¹ § 1 k.c., a co za tym idzie nie są one wiążące i pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda sumy wynikającej ze wskazanych zapisów umowy. W tym zakresie należy stwierdzić, że wynagrodzenie prowizyjne jest bardzo wysokie, ponieważ wynosi 3.235,00 zł, podczas gdy kwota rzeczywiście wypłacona pozwanemu wynosi 6.600 zł. Innymi słowy, ustalenie przez powoda wynagrodzenia prowizyjnego w tak dużej wysokości, przy jednoczesnym oprocentowaniu umowy pożyczki, ma charakter klauzuli abuzywnej. Nie można bowiem uznać, że czynności związane z obsługą pożyczki generują koszty w takiej wysokości. W ocenie Sądu Rejonowego jest to kwota rażąco wygórowana, która wiąże się z uzyskaniem dodatkowego wynagrodzenia za świadczone usługi od konsumenta. Przedmiotowy zapis wzorca umowy kształtuje zatem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie narusza rażąco jego interesy.

Ustalenie wysokości wynagrodzenia prowizyjnego na tak wysokim poziomie w stosunku do faktycznie otrzymanej przez pozwanego kwoty pożyczki, przy jednoczesnym obciążeniu konsumenta obowiązkiem zapłaty umownych odsetek kapitałowych, należało bezsprzecznie uznać za naruszające przepis art. 385¹ § 1 k.c. Powód nie tylko nie wykazał bowiem, że treść umowy w zakresie kosztów przedmiotowych opłat nie była indywidualnie uzgodniona przez powoda z pozwaną, ale także nie udowodnił, że opłaty te są ekwiwalentne do świadczenia wzajemnego, a także celowe.

Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, aby realnie wykonywał świadczenia z tytułu zobowiązania do udzielenia pożyczki w żądanej w pozwie wysokości.

W ocenie Sądu orzekającego z tożsamyh powodów, za abuzywne należało uznać postanowienia umowne zobowiązujące pożyczkobiorcę (pozwanego) do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 1.100 zł z tytułu przyznania na jego wniosek (...), o którym mowa w pkt 15 umowy. Otóż, wspomniany punkt umowy przyznawał pozwanemu uprawnienie do jednorazowego w całym okresie kredytowania według swojego wyboru skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnego dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Zdaniem Sądu cytowany zapis stanowi niewątpliwie jedną z niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., a co za tym idzie nie są one wiążące i pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda sumy wynikającej ze wskazanych zapisów umowy. Co więcej, nieuzasadnione jest przerzucanie ww. kosztów pozaodsetkowych na indywidualnego klienta pożyczkodawcy, skoro na pożyczkobiorcy ciąży obowiązek uiszczenia na rzecz pożyczkodawcy umownych odsetek za opóźnienie i to w maksymalnej wysokości.

W konkluzji, zasadnymi roszczeniami z przedmiotowej umowy były następujące kwoty:

- 6.600 zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki,
- 129 zł tytułem opłaty przygotowawczej,
- 1.032zł tytułem odsetek umownych,

razem 7.761,00 zł, na poczet których pozwany uiszczył łączną kwotę 1.680,00 zł (co wynika z karty klienta przedłożonej przez powoda). Wobec tego pozwany winien jest zapłacić powodowi kwotę 6.081 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą, którą zasadnie się domaga tytułem łączącej strony pożyczki oraz dotychczas wpłaconą kwotą.

W tym miejscu wskazać należy, że jeżeli doszło do zastrzeżenia w umowie świadczenia, które nie jest wiążące dla konsumenta z uwagi na treść (...) § 1 k.c., podczas gdy według treści umowy przysługują przedsiębiorcy jeszcze inne świadczenia, co do których nie ma zastrzeżeń odnośnie ich ważności i skuteczności, to bezskuteczne z mocy wskazanego przepisu są także postanowienia o zaliczaniu płatności dokonywanych przez konsumenta na poczet należności wynikających z nie wiążących dla konsumenta przepisów.

W takiej sytuacji w miejsce umownego zaliczenia zapłaty wchodzi ogólna zasada zaliczenia zapłaty, ponieważ kwoty pobierane na poczet świadczenia nie mającego charakteru wiążącego dla strony mogą podlegać zwrotowi stosownie do przepisów o nienależnym świadczeniu, bądź też zaliczeniu na poczet innych wymagalnych należności faktycznie wynikających z tego samego stosunku prawnego, jeżeli te pozostałe należności mają późniejszy termin wymagalności (por. Sąd Najwyższy w uchwale z 23.12.1987 r., III CZP 77/87, publ. OSNC 1989/6/92).

Trzeba podkreślić, że powód skorzystał z uprawnienia do naliczania odsetek umownych na podstawie § 4 ust. 1 umowy poprzez domaganie się odsetek umownych w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanych od dnia 7 października 2017r., a więc od dnia następującego po upływie terminu płatności wskazanym w wekslu (data płatności weksla- 06.10.2017r., k.6).

W ocenie Sądu orzekającego, powód zasadnie domagał się naliczania odsetek umownych w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie jedynie od kwoty łącznej 6.729,00 zł stanowiącej kwotę niespłaconego kapitału powiększoną o kwotę opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł (6.600 zł+ 129 zł ale pomniejszoną o dotychczas

wpłaconą kwotę 1.680 zł), zgodnie z regułą art. 481 § 2¹ k.c. Powód nie miał bowiem podstaw do domagania się zasądzenia na swoją rzecz od dnia 07.10.2017r. naliczania dalszych odsetek umownych od skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości 1.032,00 zł. W tym zakresie dochodzone roszczenie jest sprzeczne z treścią bezwzględnie obowiązującej normy art. 482 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Przepis ten ustanawia obowiązującą w prawie zobowiązań zasadę zakazu anatocyzmu, czyli zakazu umawiania się z góry przez strony umowy naliczania odsetek od zaległych odsetek. Skoro z zasady swobody umów wyłączona została możliwość umawiania się z góry przez strony umowy do naliczania tego rodzaju odsetek to również wyłączona została możliwość umawiania się z góry przez strony do określania wysokości stopy procentowej tego rodzaju odsetek, które w chwili zawarcia umowy nie istniały ani nie była określona ich wysokość, w przeciwieństwie do kapitału. Pogląd prezentowany przez Sąd orzekający został również podzielony przez Sąd Okręgowy w Kaliszu, który w wyroku z dnia 17 grudnia 2009 roku w sprawie II Ca 1092/09 (niepubl.) stwierdził, że umawianie się z góry o zapłatę odsetek od zaległych odsetek prowadziłoby do obliczenia procentu składanego, co skutkowałoby nadmiernym obciążeniem dłużnika.

Wytoczenie powództwa o zasądzenie na przyszłość odsetek z tytułu opóźnienia świadczenia głównego nie daje podstawy do domagania się procentu składanego, chociażby po wniesieniu pozwu odsetki te stały się zaległością. Powód zresztą nie wskazał w tym zakresie podstawy prawnej do naliczania po raz drugi odsetek umownych karnych o podwyższonej stopie procentowej. Powodowi należały się zatem odsetki ustawowe za opóźnienie.

Reasumując, powód jedynie od kwoty 5.049,00 zł (kwota kapitału powiększona o kwotę opłaty przygotowawczej i pomniejszona o kwotę dotychczas wpłaconą czyli 1.680 zł) mógł dochodzić odsetek umownych na podstawie art. 481 § 2¹ k.c. Natomiast od zaległych odsetek umownych za opóźnienie w spłacie pożyczki w kwocie 1.032,00 zł mógł domagać się jedynie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 07.10.2017r. do dnia zapłaty.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie wyżej wymienionych przepisów orzekł jak w punkcie I sentencji orzeczenia, czego konsekwencją było oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, jak w punkcie II części dyspozytywnej wyroku.

Sąd powództwo oddalił w zakresie kwoty 4.685,70 zł, oceniając żądania powoda za sprzeczne z prawem, o czym świadczy powyżej zaprezentowana argumentacja, a ponadto oddalone zostało powództwo w zakresie odsetek umownych za opóźnienie naliczanych od kwoty 1.032,00 zł.

Rozstrzygnięcie z punktu III części dyspozytywnej wyroku o kosztach procesu znajduje oparcie w treści normy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie, nie ulega wątpliwości, że powód wygrał ten proces w 56%, a pozwany w 44 %.

Wobec jedynie częściowego uwzględnienia powództwa, Sąd rozdzielił koszty stosunkowo i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.194,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, stanowiącą 56 % poniesionych przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w łącznej kwocie 3.917,00 zł (3.917,00 zł *56%, pozwany nie poniósł żadnych kosztów). Na poniesione przez powoda koszty składały się następujące kwoty: 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.Dz.U.2018.265).

SSR Katarzyna Porada – Łaska